

No. 208

Pamiętajcie o żołnierzu w oboję.

Cena prenumeraty: w Łodzi Kwartałnie Mk. 120. Miesięcznie „ 40. za roznošenje 3.00 ten. miesięcznie. Z przesyłką poczt. Kwartałnie Mk. 135. Miesięcznie „ 45. Poza Łodzią egz. 2.10 W Ameryce 1/2 dolar. miesięcznie.

KALENDARZYK Wtorek, Wawrzynca M. Środa Zuzanny. Czwartek, Kłary P.

REDAKCJA w ŁODZI Al, Kościuszki Nr 41 TELEFON 28;

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 10 sierpnia 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do rozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychylenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem mk 4 w tekście mk 5 za tekstem 250 mk. nekrologi mk. 5 za wiersz pentowy. Jakaś ogłoszenia 40 fen. za wyraz Komunikaty mk 3. — Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronka przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lucha Kiosku.



Dziś premiera!

Arcydzieło wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze

„Taniec w płomieniach”

Sen-acyjny dramat w 5-ciu aktach. W roli głównej tulo bieniec publiczności W. HARRISON Początek przedstawień o g. 5ej popoł. ostatniego o godz. 9 m 30 wiecz.

2554

Otwórz ucho, Polaku Ojczyzna woła, Otwórz ucho, otwórz serce, otwórz rękę, niech ika idzie za sercem, a czyn za postanowieniami. Kup Pożyczkę Odrodzenia.

Jeżeli nie kułisz, nie tylko nie jesteś z Ojczyzną, ale przeciwko niej jesteś, bo ją osłabiasz i jej szkodzisz, a pamiętaj, że czego odmówisz Ojczyźnie, to i dla ciebie stracone, a co dasz Ojczyźnie, to ci się wróci z nadwyżką.

Dalej tedy, a wszyscy co do jednego, niech nikt się nie uchyla, niech nikt się nie ociąga, aby nie rzeczone, że jesteśmy z pokolenia niewolników do niewoli nawykłych, co ponie wolnie ścinając zęby, zginając karki, dają, czego wróg od nich żądał, a z dobrej woli dla własnego rządu ani stawać chcą, ani się poczuwać umieją.

Okażmy się narodem, co sam umie sobie nakazać i nakazy swe wykonywać.

Dalej tedy, a wszyscy, a prędko, bo może być za późno, dalek a szczerze, bo może być zamato, dalej, a w kilkakroć ponad obficie, niech o naszym umiowaniu Ojczyzny świadczy nasza gotowość do ofiar i poświęcenia.

Ne dość słów, czynów potrzeba. Pamiętajmy, że ten tylko naród zdobędzie się na wielkie państwo, który umie dawać, a daje wórzód, nim bierze, a dale więcej niż bierze, który na największe nawet ofiary zdobywa się w potrzebie.

Ks. Antoni Szlagowski

O nasze kresy zachodnie.

Przeglądam ostatnie nry „Rozwoju”; wzrok zatrzymuje się dłużej na depeszy P. A. T. a o mowie, jaką w parlamencie Rzeszy wygłosił nie-

miecki minister spraw zagranicznych Simons. Przez usta meza stanu wypowiedział się Berlin w tym sensie, że Niemcy nie są wprawdzie związane żadnym traktatem z Rosją lub też z któremkolwiek z państw kresowych, jednakże mogą zawierać układy, jakie im się zawrzeć spodoba, wtedy, gdy będą miały gwarancje, że traktat ten będzie szczerze wykonany, nawet w razie, gdyby pozostawał w opozycji do Ententy.

Ten ostatni zwrot przedewszystkiem daje djabelnie dużo do myślenia Niemniej zastanawia albo zasłanowić powinna i ta okoliczność, że wogóle maż stanu, kładący każde słowo na wagę złota, uważał dzisiejsze dni przełomowe za odpowiednie do złożenia publicznej deklaracji w tym sensie.

Po dziennikach angielskich i francuskich pojawiają się raz poraz wzmianki o tajnym porozumieniu Niemiec z Rosją sowiecką, o układzie, który wstydliwie a wiele znacząco dla wtajemniczonych poruszył minister Simons jako coś, co jest dopiero w stanie embrjonalnym.

Polskie społeczeństwo wie dobrze, co się święci. Pilnie śledzi wiadomości o masowym udziale oficerów niemieckich w armji sowieców i operacjach wojennych. Prasa polska, przynajmniej ta narodowa, sumiennie notuje wszelkie objawy, tak charakterystyczne dla przyżni niemiecko-sowieckiej.

Dowody tego widzimy na każdym kroku. Każdy chyba rozumie, co znaczy stynna neutralność Niemiec, przeciwstawiających się zarządzeniom koalicji, w pierwszym względzie Francji, aby nieść pomoc Polsce. Przypominam zaś ścia osiainie w „wolnym mieście” Gdańsku, ekspozyturze Niemiec po dzień dzisiejszy. Przypominam demonstracje niemieckie o podkładzie komunistycznym w Poznaniu w końcu kwietnia r. b., dale, odezwy niemieckie, przepojone nienawiścią do wszystkiego, co polskie, a rozrzucone w śielicy Wielkopolski (m. l. Koło

elektrowni) w chwili, gdy załamał się front litewsko-białoruski. Uważam to za dowód, że nawet cywilna ludność niemiecka wiedziała dobrze, co się za kulisami święci.

Na nasze kresy zachodnie, Poznańskie i Pomorze, powinniśmy zwrócić baczną uwagę bo ta krecia robota komunistyczno-niemiecka ujawniona w kwietniu w pow. kościańskim, śremskim, witkowskim i innych podczas strajku rolnego, a dalej w Świeciu nad Wisłą i innych miastach pomorskich, gdzie wykryto drukarnie komunistyczne, — ta krecia praca nie ustaje, więcej: napewno się spotęgowała.

Strzeżmy jak oka w głowie tych dzielnic zachodnich, najlepiej zagospodarowanych, dobrze zorganizowanych, których ludność zupełnie wyraźnie dzieli się na rdzennie polską i obcą nam duchem, więcej: zdeklarowanie wroga; to wyjaśnia sytuację i ułatwia wszelką działalność czysto narodową, a w dalszym ciągu nader korzystnie odbić się może z czasem na ukształtowaniu się stosunków w całym kraju.

Te kresy zachodnie, pewne co do ducha ludności polskiej, zamieszkującej je (wyjątki niczego nie dowodzą), zagrożone są przez zaborczość niemiecką, ukrywającą się do czasu wstydliwie za parawanem bolszewizmu.

Wiadomość podana przez pisma amerykańskie, że Rosja zamierza wymusić na Polsce zrzeczenie się Poznańskiego i Pomorza na rzecz Niemiec, nie wydaje mi się byna mniej taką kaczka dziennikarską, za jaką ją się ogólnie uważa. Rząd sowieców, którego impertynencja i arogancja rzecz można rasowa wskutek ostatnich sukcesów zamienić się mogła w prawdziwy obród wielkości, ten rząd, który swą koncepcją socjalną uszczęśliwić chce ludzkość całą, wpada także na daleko idące pomysły polityczne, czego już kilkakrotnie złożył dowody.

Sekundę nieestety bolszewikom pismo, wydawane w polskim języku, — „Naród” warszawski.

W nrze 123. na 6. b. m. w artykule „Kraków czy Poznań”, omawiającym sprawę ewentualnego przeniesienia siedziby rządu polskiego na czas krytyczny, czytam m. i.:

„Poznań, obciążony wciąż jeszcze masą dawnych urzędników niemieckich; Poznań, nie posiadający tej skoncentrowanej idei polskiej (?), której Kraków jest wyrazem, nie może być odpowiednią siedzibą dla rządu!”

Uwydatnia się tu znana niechęć, więcej wstręt do Wielkopolski, tak charakterystyczny dla „Narodu”, a zakryty płytkim frazesem i gestem patriotycznym.

Ale na tem nie koniec.

Czytam dalej:

„Wersje o zamiarach bolszewickich w stosunku do Poznańskiego, sąsiedztwo zachodnie — nie są motywami zachęcającymi.”

Czytam i nie wierzę własnym oczom.

O hańb! o wstydz! Toć - to już — podłość!

Sama myśl o tem, to zdrada! Cóż dopiero, gdy rzuca się ją na papier z polskiej strony jako coś, z czem się liczyć należy!

I to w chwili przełomowej, gdy chodzi o los, całość i spójność narodu!

Każdy nieuprzedzony zrozumie, że nie chodzi nam o branie w obronę Poznania; Kraków z polską Akropolis, Wawelem, jest nam równie drogi. Chodzi wyłącznie o napiętnowanie tej perfidji, która sugeruje czytającym myśli potworne, nasamprzód w formie obaw, — te perfidji, która uważa się może za wyrafinowanie publicystyczne, a jest w rzeczywistości zupełnym potknięciem się co do formy, nie co do treści, bo ta jest obmyślona, celowa.

Jest to zresztą to samo pismo, które z lekkim sercem podkreślało niedawno temu, gdy wszystkie oczy zwrócone były w stronę Wilna, że tamtojsze mieszczaństwo polskie nie dorosło jeszcze do poziomu idei federacyjnej.

Toć to defetyzm! I to w piśmie, które zwalcza rzekomo defetyzm.

Spółczesność nasze jest jednak, biorąc ogół w rachubę, innego zdania.

Tak jak losy Wilna uważa tylko za przesądzone czasowo, a nie definitywnie, tak i Wielkopolska i Pomorze, są to w oczach ogółu ziemie polskie, których przynależność stawiać dzisiaj jako kwestję otwartą już samo w sobie jest zbrodnią, jest zdradą!

Beta.

POPRAWA SYTUACJI NA FRONCIE PÓLNOCNYM.

WARSZAWA. 9 8. (wl.) Ze sfer wojskowych komunikują, że sytuacja na froncie północnym mocna. Spodziewane są w najbliższym czasie wybitniejsze działania naszej armji.

Również jest pewnem, że wypuklenie na tym froncie znacznie zostały wyprawione.

Klęma odpowiedzi.

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 9-go sierpnia r. b. W uzupełnieniu depeszy Pata ministerstwo spraw zagranicznych zawiadamia, że o pertraktacjach angielskich z bolszewikami do tej pory od ministerstwa żadnych urzędowych wiadomości nie nadesłano.

NOWY MINISTER WOJNY.

WARSZAWA. 9 8. (PAT) Prezydium Rady ministrów komunikuje: Minister spraw wojskowych gen. Leśniewski wniósł podanie dymisji, która została przyjęta. Ministrem spraw wojskowych mianowany został dotychczasowy wiceminister gen. Sosnkowski.

WAŻNE UCHWAŁY.

PARYŻ. 9 8. (AT) „Journal” donosi, że Lloyd George i Kamieniew doszli do porozumienia i wypracowali projekt, który da zadośćuczynienie Rosji, Polsce i koalicji w równej mierze. Projekt został wysłany telegraficznie do Moskwy.

Ponieważ Kamieniew posiada pełnomocnictwo do rokowań pokojowych przypuszczać należy, że rząd moskiewski projekt przyjmie. Pożądana jest tylko zgoda Francji. Angielskie koła wyrażają się optymistycznie.

Mimo to istnieją jednak różnice zdań między Paryżem, a Londynem. W sprawie Wrangla gabinet angielski zgodziłby się na kapitulację podczas, gdy rząd francuski pragnie go uznać. Wojska czerwone miałyby natychmiast wstrzymać swój pochód.

Radziwiłków odbity.

WARSZAWA. 9 8. (PAT) Oddziały nieprzyjacielskiej kawalerji nadal naciskały na linię kolejową do Mławy zajmując chwilowo Ciechanów.

Między Bugiem a Narwią sytuacja bez zmiany. Na wschód od Siedlec oddziały nasze dokonywały planowo przegrupowania. Na północ od Brodów w rejonie Stanisławczyka nieprzyjaciel zachowuje się aktywnie i usiłuje atakować w kierunku zachodnim.

Oddziały nasze, które zajęły Brody rozwijają

swą akcję wyparły nieprzyjaciela z Radziwillowa. W ataku tym zdobyto baterję dział i 4 karabiny maszynowe.

Między Strypą i Seretem w rejonie Kokutkowiec i Kozackowa oddziały nasze rozbili znaczne siły nieprzyjacielskie, biorąc przeszło 400 jeńców, kilka karabinów maszynowych i kancelarję pułku.

Naczelne Dowództwo wojsk polskich Sztab generalny.

Sprawa polska na pierwszym planie.

PARYŻ. 9 8. (PAT) Prasa podkreśla doniosłość ostatniej narady między Lloyd Georgem, a Kamieniewem, w czasie którym jak donosi „Journal” doszło do porozumienia zastrzeżenia, że Millerand zgodzi się na te warunki.

Podstawy porozumienia są następujące: Natychmiastowe przerwanie działań nieprzyjacielskich. Wszczęcie rokowań mających zagwarantować Rosji,

że ze strony polskiej nie będzie podjęta nowa ofenzywa.

Pełnomocnicy ustaliliby następnie podstawy traktatu pokojowego, którego szczegóły i wykonanie byłyby omówione na konferencji londyńskiej. Anglja zrzeka się ingerencji w sprawie generała Wrangla. „Eks-celsior” dowiaduje się, że Kamieniew wyraził ufność, że odpowiedź rządu sowieców będzie zadawalniająca.

Pomoc z Ameryki dla Polski.

WASZYNGTON 9-sierpnia (PAT). Między Londynem a Waszyngtonem odbyła się żywa wymiana depesz. Mocarstwa sprzymierzone przedłożyły Stanom Zjednoczonym projekt po-

mocy amerykańskiej dla Polski.

Szczegóły projektu pozostają w ścisłej tajemnicy.

Związek niemiecko-bolszewicki widoczny.

PARYŻ 9-sierpnia (PAT). W sprawie konferencji dzisiejszej dzienniki francuskie wyrażają zdanie, że sprawa dotyczy nie tylko rozwiązania konfliktu polsko-rosyjskiego, lecz również przeszkodzenia Niemcom do wykorzystania obecnej sytuacji. „Petit Parisien” podkreśla, że obecność na konferencji marszałków Focha i Wilsona oraz admirała Baltyego ma pierwszorzędne znaczenie. Obecnie całemu zachodowi grozi niebezpieczeństwo. „Journal” oświadcza, że należy uratować Polskę i stworzyć silną barierę, zakreślona zaledwie przez traktat wersalski „Goulois” podkreśla z naciskiem niebezpieczeństwo, któreby powstało z połączenia rozstrzelonych sił bolszewickich z niemieckimi

zmysłem organizacyjnym. „Figaro” otrzymuje informację z Berlina, że przedstawiciele rządu sowieckiego Kopp obiecał nalegać aby Niemcy byli dopuszczane do konferencji w Londynie, i zawiózł do Moskwy projekt traktatu handlowego.

Dzienniki domagały się od mocarstw sprzymierzonych zajęcia energicznego stanowiska i oświadczają, że Francja uważa niebezpieczeństwo bolszewickie za udoskonaloną formą niebezpieczeństwa pan. niemieckiego.

Niemcy pragną zakrocić pokój, używając kolejno pogroźek lub skarg, lecz intencje ich są wyraźne.

Konferencja z delegatami ros. w Londynie.

CHORSEA 9 (PAT) Konferencja z delegatami rosyjskimi w Londynie omawiała wczoraj sprawę gwarancji dla Rosji, że Polska nie użyje za wcielenia broni dla wzmocnienia swych sił militarnych. Nie jest wykluczone, że bolszewicy zgodzą się na udzielenie tych gwarancji przez

Anglię lub Ententę. Dzisiaj odbędzie się nowa konferencja w obecności marszałków Focha i Wilsona, na której, o ile odpowiedź sowieców nie będzie uznana za wystarczającą zapadną ważne uchwały.

Nowa konferencja pokojowa w Mińsku?

PARYŻ. 9 8. (PAT) Wiadomość podana z Moskwy za pomocą radjotelegramu głosi, że rokowania między Polską a sowiecami będą prowadzone w dalszym ciągu. W Mińsku dokąd delegaci bolszewicy

przybędą 11 sierpnia. Dalej podaje ta depesza, że propozycja koalicji zmierzająca do ustalenia pokoju między tymi dwoma państwami będzie na tej konferencji przyjęta.

Anglja decyduje się wystąpić zbrojnie.

Blokada Rosji i Niemiec.

(Własna korespondencja).

„Rzeczpospolita” donosi za New York Heraldem, że niewątpliwie; jeśli bolszewicy nie ustąpią i nie zgodzą się na żądanie koalicji będzie zaprowadzona zacieśniona blokada nie tylko Rosji, ale i Niemiec, które są właściwymi podlegaczami w tej wojnie.

HYTHE. 9 8. (PAT) Admiral Balty wziął

udział w konferencji, którą odbył marszałek Foch z Wilsonem. Wzięło pod uwagę zamierzoną przez Wielką Brytanię akcję przeciw Rosji w formie blokady.

Nieustępliwosć rządu sowieckiego sprawiła, że Lloyd Georg przychylił się do zapatrywania rządu francuskiego i przekonał się, jeśli chce się zapewnić egzystencję Polski i spokój Europy jest rzeczą nieodzowną chwytać się wobec rządu sowieców stanowczych zarządzeń, których premier angielski starał się uniknąć.

Ameryka a Polska.

NOWY JORK 9 (PAT) Sekretarz i podsekretarz departamentu stanu odbywają z prezydentem Wilsonem konferencję, w sprawie obecnego położenia Polski. Departament stanu polecił zbadać ściśle tajny układ, zawarty świeżo między rządem rosyjskim a Austrią.

Ang. odzwały ochotnicze do wojny.

OTTAWA 9 Według wiadomości z Londynu wezwanie, aby ochotnicy zapisywali się do oddziałów, mających wyruszyć na pomoc Polsce, odniosło pożądany skutek. Zgłosiło się wielu byłych oficerów i żołnierzy pragnących wstąpić do angielskich oddziałów ekspedycyjnych.

Sprawa polska w oświetleniu pism francuskich.

PARYŻ 9 (PAT) Podając wiadomość o podwzięciu kontraktów polskiej, dzienniki zaznaczają, że na dzisiejszej konferencji Milleranda z Lloydem Georgem uczestniczyć będzie również marszałek Foch. „Matin” podaje, że Francja i Anglja, niezasilając nawet armii polskiej oddziałami, rozporządzają potężnymi środkami przeciw bolszewikom. „Petit Parisien” podaje wiadomość, że Lloyd George zażądał od bolszewików zapewnienia, że nie wkroczą do Warszawy. „Petit Journal” podaje, że delegaci bolszewicy zawiadomili Lloyd Georgea, że państwa graniczące z Rosją mogą uczestniczyć w konferencji londyńskiej pod warunkiem, że Niemcy będą również na niej reprezentowane. Według wiadomości z poselstwa paryskiego w angielskiej admiralicji panuje ożywiona czynność. Omawiając wypadki w Polsce, dzienniki wyrażają zdanie, że Niemcy znów zdradzają sprawę cywilizacji, popierając najcięższą barbarzyńską. Losy cywilizowanej Europy rozstrzygają się nad brzegami Bugu i Wisły.

Papież za Polską.

RZYM, 9 Papież wystosował do kardynańskiego wikariusza w Rzymie list, wzywający wiernych do modłów za ocalenie Polski i przypominający, że w swoim czasie tylko stolica apostolska zaprotestowała przeciw podziałowi Polski.

Bolszewicy obawiają się Wrangla.

ZURYCH, 9 (PAT) Depesza iskrowa bolszewicka zaznacza niebezpieczeństwo, wypływające dla Rosji sowieckiej z działalności generała Wrangla, zwłaszcza w razie dojścia do skutku interwencji rumuńskiej.

Robotnicy ang. a Polska.

POLDHU 9 (PAT) Angielska partja robotnicza wyznaczyła na poniedziałek konferencję dla omówienia sytuacji w Polsce. Oczekują formalnej deklaracji partji robotniczej w tej sprawie.

Stanowczo uchwała w Hylthe.

(Od własnego korespondenta).

PARYŻ 9 | 7 Obrady w Hylthe trwały od 10 rano do 1 minut 30 po południu ustalono, że Anglja nie otrzymała odpowiedzi na swój komunikat, a dnia 6 sierpnia o przerwaniu kroków wojennych. I dla tego ustalono, że wywiązało się bardzo poważne położenie, na rozwiązanie, którego czekać długo nie można.

MICHAŁ I IWAN! CZYLI DWAJ DOLINIARZE.

BERLIN, 9 8. (PAT) Minister Simons oświadczył wobec przedstawicieli „Leipziger Volkszeitung”, że Niemcy gotowi są do natychmiastowego wznowienia stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką, jeżeli Rosja sowiecka udzieli odpowiedniego zadośćuczynienia za zamordowanie hr. Mirbacha.

WSPÓLDZIAŁANIE.

CHORSEA 9 8. (PAT) Do komendantów żaglógowców i łodowców na Morzu Czarnym i terytorjum przyległym wysłano instrukcję, aby byli gotowi do współdziałania z generałem Wranglem.

Bolszewicy i junkrzy prusecy chcą się podzielić władzą nad Europą.

Pisma szwajcarskie donoszą: Konferencje między bolszewikami a militarystami pruskimi prowadzą się w dalszym ciągu w Moskwie w sowieckiej kwaterze głównej i w Berlinie. Niemcy czynią pewne awanse dla ustalenia otwartego współdziałania z armią czerwoną. Rząd sowiektów jednakże przyjmując te awanse ze strony Niemiec zdaje się być zazdrosnym o swoją swobodę i wolność działania.

Prowincje bałtyckie i północna część Litwy miałyby stanowić przedmiot porozumienia ze strony niemieckiej. Bolszewicy chcą zachować nieograniczoną wolność w swoim marszu ku południowemu wschodowi Europy; poważnie przygotowania czynione są w środowiskach komunistycznych w Rumunii i na Węgrzech odnośnie do postępowania naprzód armii czerwo-

nej. Z innej strony donoszą o pewnych zmianach w propagandzie w Czecho-słowacji, Jugosławii i w Bułgarii.

Na pewnym zgromadzeniu sowieckim w Moskwie zaufany Trockiego wygłosił znamieną mowę, przytą huraganowymi oklaskami przez uczestników zebrania. Oświadczył on mianowicie:

„To, czego Rosja carska pożyła daremnie przez całe wieki, Rosja bolszewicka zrealizuje w przeciągu kilku miesięcy.

Armia czerwona wspomaganą przez międzynarodową stację, u wrót Konstantynopola, zanim głupi politycy burżuazyjni zdolają się wyznać w notach Cziczeryna”

(„Goniec Krakowski.”)

Admiral Tirpitz marzy o koalicji kontynentalnej przeciwko Anglii.

„Times” londyński zapowiada, iż ogłosi artykuł admirała Tirpitz w sprawie polityki zagranicznej Niemiec, artykuł ów jest o tyle doniosły, że dowodzi, iż stan umysłu znacznej i wpływowej części narodu niemieckiego zupełnie się nie zmienił. Wybitne osobistości państwa niemieckiego nie kuszą się zupełnie o ustalenie braterstwa narodów.

Anglja jest zawsze nieprzyjaciółką dla Niemiec, a jeżeli dawne trójprzymierze nie może być wskrzeszone, w Rosji można znaleźć jego zastępcę. Bismarck jest stale bolszewikiem Niemiec.

Zasadniczym tematem artykułu jest chęć udowodnienia, iż Niemcy nie powinny być nigdy wejść w porozumienie z Wielką Brytanią, że byłoby o wiele lepiej, żeby naród niemiecki

uświadomił sobie, iż Anglja jest jego śmiertelnym wrogiem. Zasadniczy antagonizm obu narodów nie mógł nigdy zniknąć — mówi Tirpitz — i nie powinno się było nigdy choćby tylko częściowo porzucić polityki Bismarcka, która polegała na uczynieniu z Niemiec przyjaźni Rosji, a wroga Anglii. Według Tirpitz polityka ta z pewnymi zmianami jest zawsze jeszcze dobrą.

Tirpitz twierdzi dalej, że narody kontynentalne Europy zrozumieją, iż interesy ich tak samo jak i Niemiec są wręcz przeciwnie interesom Anglii. Wobec tego uważa Tirpitz, że najładniejszą linią wytyczną dla Niemiec jest praca nad utworzeniem koalicji kontynentalnej przeciwko Wielkiej Brytanii.

Prasa angielska względem sowiektów.

LONDYN 9-sierpnia (PAT). „Evening Standard” upoważniony jest do podania wiadomości, że rząd angielski zgodził się na treść odpowiedzi bolszewickiej, chociaż jest ona niezadowolniająca. Konferencja w Londynie odbędzie się i obejmie również kwestję Polski i pokoju, lecz bezpośrednia rokowania pokojowe odbędą się między Polską i Rosją gdzieindziej, prawdopodobnie z udziałem przedstawicieli krajów wliczających. „Daily Telegraph” wyraża nadzieję, że sowieci skłonni będą do ustępstw.

Stanowisko pojedyncze(l) delegatów rządu sowieckiego pozwala przypuszczać, że można będzie uniknąć środków ostatecznych. „Daily Express” wskazuje na konieczność ścisłego współdziałania Francji, Anglii i Włoch. „Daily Mail” wyraża przekonanie, że rząd angielski zamierza zgodzić się na warunki ostatniej noty sowieckiej.

Na Bałkanach.

RZYM, 8 8. (PAT) Wojska albańskie zajęły Kastraty. Wojska serbskie wycofały się na granicę Albanii.

Lenin chce pokoju.

LONDYN 8 (PAT) „Observer” pisze, że koła rządowe londyńskie zapatrują się optymistycznie. Mając podstawę do twierdzenia, że Lenin nie szczędzi wysiłków, aby doprowadzić do pokoju, rozumie on bowiem, że największym niebezpieczeństwem dla Rosji sowieckiej byłoby obcięcie władzy przez dyktatora. Blokadem należy rozpocząć dopiero w tym wypadku, jeżeli rząd sowiecki nie wycofa swoich wojsk z granic Polski.

Uścienie wojsk japońskich.

PARYŻ, 8 8. (PAT) „Temps” donosi z Tokio, że wojska japońskie wycofały się z całego okręgu Zabakanańskiego.

Nieuogwarja ochotnicza w Prusach Wschodnich.

PARYŻ, 9 (PAT) „Temps” podaje, że przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencji pokojowej Geppert przedłożył notę rzeszy niemieckiej w sprawie organizowania gwardji ochotniczej w Prusach Wschodnich i wysłania Reichswehry.

CHCĄ UJAĆ SOBIE RUMUNJE.

RZYM, 9 8. (PAT) Rząd sowiecki wystosował do Rumunii depeszę iskrową oświadczającą, iż gotów jest wszcząć rokowania celem rozstrzygnięcia kwestji terytorjalnych i ekonomicznych. Rząd sowiektów proponuje by rokowania odbyły się w Charkowie.

Cywilizacja w niecywilizowanych.

RZYM 8 (PAT) Rząd albański przebywający w Tirani ogłasza, że pragnąc żyć w zgodzie ze wszystkimi sąsiadami zwrócił się do Belgradu o propozycję zawarcia pokoju. Rząd wysłał do Rzymu delegację aby wyrazić wdzięczność Włochom za udzielenie pomocy w odzyskaniu niepodległości.

Projekty pana Churchilla.

„Głos Narodu” Podaje artykuł Churchilla w „Evening News”.

Polska — pisze Churchill — jest ością traktatu pokojowego. Nieszczęście w ostatnich 18 miesiącach nie złamało ducha Polski, ale też nie dodały jej mądrości. Położenie jej obecnie jest bardzo trudne. Na zachód, na pół tylko poskromione Niemcy, niemal zawsze jeszcze krnąbrne, jak dawniej, gdy prowadziły same wojnę przeciwko całemu światu. Na wschódzie Rosja, której uzbrojone hordy grożą nie tylko bronią, lecz także epidemiami i politycznym naukami, niezdrowy wpływ na narody wywierającym. Te dwa narody dźwigił Polska, osłabiona wewnętrznymi przesileniami, bez doświadczenia, organizacji, środków żywności, broni, pieniędzy — a jednak broniąca swych praw wolności i

Podziękowanie.

Sz. Generalicji całego Sądowi Wojskowemu O. G. Ł. oraz wszystkim pp. oficerom, którzy raczyli oddać cenną i ostatnią usługę zwłokom mego nieodżałowanego męża

Kapit. W. P. D-ra Wiktora Blumenfelda

składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”

2555-1

Żona

Dnia 11 b. m. o godzinie 9 m. 30 w kościele św. Józefa w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo za poległego bohaterką śmiercią pod Mińskiem.

ś. p.
podporucznika
Józefa Kasprzyckiego-Kasprzaka

Na które zaprasza krewnych znajomych i przyjaciół

2550-1

Rodzina.

Odezwa Sawinkowa.

Odezwa Borysa Sawinkowa, rozpowszechniona obecnie wśród wojsk sowieckich, brzmi: „Rosyjscy oficerowie i żołnierze bolszewickiej czerwonej armii!

Damy wam pokój, chleb i wolność. Dajmy wam jasne życie. Precz z bratobójczą wojną! Bratajcie się z Niemcami—tak do was mówili bolszewicy w tym czasie, gdy staliście na froncie rosyjsko-niemieckim, broniąc Rosji.

Uwierzyliście obietnicom bolszewików, porzuciliście front, poparliście władzę konunarów, i cóż—czyż otrzymaliście obiecany pokój, chleb

i wolność?

Nie. Zamiast wolności, bolszewicy dali rozstrzelania i czczyczątki. Miast chleba—głód i ruinę. Miast pokoju—bratobójczą walkę.

O o teraz pędzą was na Polskę. Zausiwszy wolność rosyjską, bolszewicy waszemi rękoma chcą również zdusić wolność polską.

Opamiętajcie się! Dlaczego my, Rosjanie, walczyliśmy przeciw bolszewikom, dlaczego walczyliśmy przeciw nim Polacy?

My i Rosjanie i Polacy, nie walczyliśmy za obszarników. My, Rosjanie i Polacy, nie walczyliśmy za kapitalistów. My, Rosjanie i Polacy, walczyliśmy przeciw bolszewikom: za ojczyznę, za wolność, za ziemię dla ludu, za pokój, za spokojną pracę, za prawo, za ład, za zgromadzenie ustawodawcze.

My, Rosjanie i Polacy, walczyliśmy z bolszewikami, ponieważ jesteśmy przeciw rozstrzelaniom, przeciw czczyczątkom, przeciw komisarzom, przeciw zniszczeniu, przeciw wojnie i przeciw samowładztwu Lenina—Trockiego.

My, Rosjanie i Polacy, walczyliśmy z bolszewikami, ponieważ występujemy w obronie właścicieli ziem, ponieważ pragniemy, aby każdy właściciel ziem mógł pracować i żyć w pokoju, aby Rosja odbudowała się na podstawie braterstwa włościańskiego, demokratycznego, wolnego i pokojowego.

Precz z bolszewikami! Niech żyje Rosjal! Niech żyje Konstytuanta!

Czerwonogwardziści! Jeśli pragniecie chleba, pokoju i wolności dla wszystkich, porzucicie czerwoną armię i przechodźcie do nas: Przyjmijemy was jak braci.

Za ziemię i wolność!

Borys Sawinkow.

Pogrzeb rodziny wielkoksiążęcej.

„La Victoire” dowiaduje się z Pekinu, że przywieziono tam z Charkowa siedem trumien, które pochowano na cmentarzu rosyjskim, za miastem. Pogrzeb się odbył w największej tajemnicy, nawet misja rosyjska miała o nim bardzo niebawne wiadomości.

Trumny zawierały zwłoki wielkiego księcia Sergiusza Michałowicza, księcia Iwana i Igora Konstantynowiczów, wielkiej księżny Elżbiety Teodorówny, oraz trzech wiernych sług rodziny cesarskiej.

Zwłoki zostały sprowadzone na Syberię staraniem specjalnej komisji, zorganizowanej przez admirała Kołczaka przeszłego lata. Komisja ta odnalazła zwłoki w marcu medylek od Permu, gdzie według zebranych wiadomości książęta zostali rozstrzelani w pobliżu kopalni węgla.

„Kino-Rosursa”

Kilińskiego 117.

Program od dnia 10 sierpnia r. b.

Tragedja Arcyksięcia Rudolfa (Meyerling)

Wielki dramat w 6 aktach, według tajnych archiwów domu cesarskiego Habsburgów.

2556

Potrzebny młody człowiek

do kantoru, pierwszeństwo dobrym administratorzy, pracujący w drukarstwie. Kopie świadectw szkolnych i z przebytej praktyki. Oferty pod „Pracownik” proszę składać w „Rozwoju”.

Grand Kino

72 PIOTRKOWSKA 72.



Dziś premiera!

ZEMSTA HENRYKA HENRY

Po raz pierwszy w Łodzi!

II epizod serji „Tajemniczy Autobas”

dramat atrakcyjny ze słynnymi włoskimi artystami Adelajdą i Regalą i Dominikiem Serra w rolach głównych.

Nad program: **KINO 10 I PIĘDZIA** przewrotna farsa.

Początek o godz. 6.30 w soboty i niedzieli o godz. 5.00. Ostatni seans o g. 9.30.

Obraz Agencji Kinemat. „Corso” w Warszawie.

2551

W biurze Zarządu Łódzkiego.

chrześ. Twa Dobr. wakuje posada biuralisty, obznajmionego dokładnie z książkowością, żałowaniem korespondencji i pracą biurową wogóle. Wymagana gruntowna znajomość języka polskiego.

Reflektanci zechcą nadsyłać swe of. pod adresem Rady zarządczej Łódz. Chrz. Twa Dobr., Dziecina 52, do dn. 15 | 8. 1920. Z poważaniem Kierownik biura.

Kupuję.

i płacę najlepsze ceny za brylanty, złoto, stare srebro, perły, stare zęby, futra i garderobe.

Piotrkowska 9, P. Kohn, lewa oficyna, II piętro. 2449-12.

Baczność

Mereszki robie, starannie i czysto po cenach nadzwyczajnie karkurencyjnych dla krawcowych procent St. Zarzewska 47 pr. of. parter 2538-2

Kupuję

biżuterje brylanty złoto srebro platyna Zetarki płace ceny najwyższe 21 majewicza 20 m 10 25.9-5.

Masywne żelazne nogi

do ławek 40 sztuk do sprzedania u właściciela małątku Chojny Ottona CYMERMANA 2541-3

Dr. Artur Starzyński

ul. Pańska 26 3 Choroby nerwowe i wewnętrzne. przyjm. od 2-4 2510-5

Szasin Józef zagubił legitymację chlebową na 3 osoby. Ciemna 8615-1

Bernacki Edward zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Przędzalniana 3. 8518-1

Starczewski Józef zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i dowód kolejowy. Zakatana 41 8517-1

Szachtsznajder Adolf zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. Średnia 171. 8557-1

Kocioł parowy

85 mtr. na 7-8 atmosfer do sprzedania.

Wólczańska № 123 2541-1

Dr. Feliks Skowroniewicz

ul. Andrzejka nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół pp. Pano 5-6 pp

